



Wideo

Polskie powiedzenia – szewc bez butów chodzi

Cześć! Dzień dobry!

Witam was na Polski Codziennie.

Jeśli słyszycy się po raz pierwszy, ja jestem Monika a Polski Codziennie to najlepsze miejsce, aby autentycznie i bez stresu poznawać język polski.

Jeśli oglądacie materiał w postaci wideo, włączcie napisy pod wideo, napisy we własnym języku; lub jeśli mówię dla was za szybko lub za wolno, możecie też zmienić prędkość odtwarzania wideo.

Ok. Jak się macie? Jak się miewacie? Co u was słychać? Jak spędzacie wakacje?

...Ktoś kosi trawę za oknem... kosi trawnik... Mam nadzieję, że tego nie słyszycie...

Ok, mamy połowę lipca, więc pewnie większość z was jest na wakacjach. Bardzo się cieszę, że jakiś fragment swojego wolnego dnia postanowiliście spędzić ze mną.

A może wręcz przeciwnie? Może pracujecie, tak jak ja i w ramach przerwy od pracy słuchacie podcastu i uczycie się polskiego? Spokojnie i bez stresu? Ze mną i z Polski Codziennie?

Tak czy tak, bardzo się cieszę, że jesteśmy razem. W Warszawie od kilku tygodni mamy ogromny **upał**. Dzisiaj znowu jest ponad... ponad 30 (trzydzieści) stopni. Nie ma wiatru. Niebo jest błękitne, jak w Egipcie.

Po co wyjeżdżać na wakacje, skoro w Polsce mamy taką pogodę?

I ja rzeczywiście w tej chwili nie planuję wakacji. Pracuję i chciałabym wam powiedzieć, nad czym pracuję. Krótko oczywiście, bo nie taki mamy dzisiaj temat ale myślę, że będzie to dla was interesujące.

Otóż, pracuję nad kursem dla was. Tak, tak jest. Będzie to kurs dla osób, które chcą dopiero rozpocząć swoją przygodę z językiem polskim. Pisze do mnie wiele osób:

"Monika, chce się uczyć z tobą ale nie znam w ogóle polskiego"...

"Monika, chce zacząć rozmawiać ale nie wiem od czego zacząć"...

"Monika, chcę słuchać twoich podcastów ale bez tłumaczenia są dla mnie trudne"...

Postanowiłam więc stworzyć dla tych osób, dla was, praktyczny kurs z praktycznymi zwrotami, które od razu będziecie mogli wykorzystać w rozmowie. Już od pierwszego dnia.

Tak, tak kochani, będzie to kurs, w którym już od pierwszego dnia zaczynacie mówić a po siedmiu dniach **jesteście w stanie przeprowadzić** swoją pierwszą rozmowę po polsku.

Będę Was informować, jak mój kurs będzie już gotowy. Sama na to czekam. A wy czekajcie ze mną, bo naprawdę warto!

A teraz dzisiejszy temat. Z serii "Przysłowia polskie" dzisiaj: "Szewc bez butów chodzi".

Szewc bez butów chodzi.

Mówi się: przysłowia, porzekadła, powiedzenia... z takim słownictwem możecie się spotkać. Zapraszam Was też na naszą stronę www.polski-codziennie.pl, abyście mogli skorzystać z bezpłatnej transkrypcji do tego odcinka. W języku polskim oczywiście. Transkrypcji w języku polskim.

Na końcu odcinka jeszcze o tym dodatkowo wspomnę.

A teraz wracamy do dzisiejszego powiedzenia. Szewc bez butów chodzi. To dosyć stare powiedzenie ale bardzo aktualne i na pewno często możecie je usłyszeć z ust Polaków. Zanim wyjaśnię, co dokładnie oznacza to powiedzenie, wyjaśnię najpierw słowa, które je tworzą, które tworzą to powiedzenie - szewc bez butów chodzi.

Szewc - szewc to nazwa zawodu. Szewc to specjalista, który naprawia, reperuje buty. Jeśli zepsują nam się buty a nie chcemy ich wyrzucić, nie chcemy kupić nowych butów, chcemy naprawić, zreperować nasze stare buty - szukamy szewca. Taki szewc może nam na przykład naprawić zamek błyskawiczny w butach.

W innym video z serii "Co oznacza..." tłumaczyłam, co to jest zamek błyskawiczny (inaczej suwak). Możecie potem obejrzeć to video żeby to zobaczyć.

W opisie będzie link do tego wideo.

W niektórych butach są zamki błyskawiczne, suwaki, zwłaszcza w butach zimowych. Takich, w których chodzi się zimą. I takie suwaki potrafią się zepsuć. Szewc taki suwak może naprawić.

Szewc może też zrobić zupełnie nowe buty. Nie będzie naprawiać starych butów, tylko zrobi, wyprodukuje zupełnie nową parę butów.

W dzisiejszych czasach szewc to niestety zawód mało popularny. Powiedziałabym, że to wręcz zawód, który zanika. Nie jest łatwo znaleźć dobrego szewca albo w ogóle znaleźć szewca. Kiedyś ludzie częściej naprawiali wszystko, również buty. Dzisiaj wolą kupić nowe...

Drugie słowo, które występuje w naszej frazie to "bez".

„Bez” to przyimek, który informuje o braku, o nieobecności czegoś.

Na przykład powiemy:

"Koszula bez rękawów"

mówimy o koszuli, w której nie ma rękawów. Albo:

"Jadę na wakacje bez rodziny".

To znaczy, że jadę na wakacje sama, nie będzie rodziny ze mną, jadę bez rodziny, sama.

I "buty". Buty - tego słowa raczej nie trzeba długo tłumaczyć. Wszyscy wiemy, co to są buty. Wszyscy nosimy buty.

Jedni noszą buty sportowe, na które często w Polsce mówimy adidas. Nazwa pochodzi od nazwy firmy Adidas.

Tak więc jedni noszą buty sportowe, adidas, inni noszą buty eleganckie. Ale wszyscy noszą buty.

I ostatni wyraz tworzący nasze powiedzenie to "chodzić". Chodzić znaczy przemieszczać się, przenosić się, stawiając kroki. Codziennie chodzimy. Nie myślimy o tym, ale chodzimy. Chodzimy po domu, po mieszkaniu, chodzimy po ulicy... Po czym możemy chodzić jeszcze? Po parku na przykład chodzimy. Dziecko uczy się chodzić. Najpierw stawia pierwsze kroki, potem krok po kroku uczy się chodzić.

Dobrze, wyjaśniłam wszystkie słowa, które tworzą powiedzenie "Szewc bez butów chodzi".

Jak więc rozumieć samo powiedzenie? Nie należy rozumieć go dosłownie. Czyli dokładnie.

Mówimy, że szewc bez butów chodzi o kimś, o jakiejś osobie, która nie ma czasu albo pieniędzy albo ochoty, żeby zadbać o siebie w **dziedzinie**, którą normalnie zajmuje się zawodowo.

Szewc jest tutaj tylko przykładem osoby, która pracuje, zajmuje się butami, reperuje buty ale sama nie ma butów.

Te buty są oczywiście symboliczne, bo trudno wyobrazić sobie kogoś, kto chodzi bez butów, kto nie ma butów dzisiaj.

Chodzi o to, że ktoś, kto pracuje w jakimś zawodzie, w jakiejś dziedzinie, który codziennie wykonuje dla innych jakąś pracę - dla siebie jej nie robi. Siebie **zaniedbuje** w tej dziedzinie. W swojej pracy zaniedbuje siebie.

Dam wam teraz trzy przykłady. Użyję tego powiedzenia "Szewc bez butów chodzi". Pozwoli Wam to lepiej zrozumieć to powiedzenie.

Ok. Pierwsza sytuacja.

Wyobraź sobie mężczyznę, który na co dzień zajmuje się remontami i naprawami w domach klientów. Na przykład maluje ściany, robi remont,

czyli odnawia mieszkanie albo naprawia coś w mieszkaniu lub w domu klienta, jakiejś obcej osoby.

Prywatnie ten mężczyzna ma rodzinę, ma żonę. Mieszka w jakimś mieszkaniu. I w tym mieszkaniu, wyobraźcie sobie, w tym mieszkaniu od dawna jest zepsuta szafka w kuchni. Nie można jej otworzyć. Jest jakaś blokada. Szafka jest zamknięta. Niby jest... ale nie można jej używać.

I w końcu, po jakimś dłuższym czasie żona tego mężczyzny zdenerwowana, poirytowana, **wkurzona** mówi:

"Pracujesz dla innych ludzi, naprawiasz im wszystko, a w domu masz szafkę, która jest zepsuta już dwa lata.

Dlaczego nie możesz jej naprawić?"

I ten mężczyzna odpowie:

"Masz rację. Wiesz jak jest. Szewc bez butów chodzi".

Widzimy, że nie chodzi tu o buty, tylko o sytuację, w której ten mężczyzna nie miał ochoty, nie miał motywacji, żeby zrobić dla siebie coś, co normalnie robi dla innych. Na co dzień.

Drugi przykład.

Wyobraźcie sobie kobietę, która jest dentystą. Pracuje jako lekarz dentysta.

Codziennie ma pacjentów i każdemu pacjentowi mówi:

"Dziękuję. Proszę przyjść na kontrolę za 6 (sześć) miesięcy. Należy kontrolować zęby nawet, jak są zdrowe. Proszę o tym pamiętać".

Tak mówi każdemu pacjentowi. I tę kobietę któregoś dnia bardzo boli ząb. Nie może sobie sama wyleczyć zębów. Idzie do kolegi, innego dentysty. Ten zagląda jej do ust, ogląda zęby i mówi:

"Tragedia. Masz trzy zęby zepsute. Kiedy sama byłaś ostatnio u dentysty?"

I ta kobieta odpowiada:

"Faktycznie, dawno nie byłam u dentysty. Wiesz... Szewc bez butów chodzi".

Chcemy powiedzieć, że ta dentystka, mimo że radziła pacjentom, aby kontrolować zęby, sama zaniedbała swoje zęby, nie robiła kontroli, nie leczyła ich i teraz ma problem. Sama nie robiła tego, co innym radziła robić.

Dobrze. Trzeci przykład.

Wyobraźmy sobie, że jest mężczyzna, który ma serwis rowerowy. Wiecie, takie miejsce, gdzie naprawia się rowery. Serwis. I on zajmuje się naprawą rowerów w tym serwisie. Gdy komuś zepsuje się rower, przychodzi do niego, żeby naprawić rower. To jest dobry serwis i ten człowiek ma dużo klientów. Ma dobrą opinię. Ma dużo klientów.

Kończy się tydzień pracy, jest weekend, sobota rano. Jest piękna pogoda. Pogoda **wymarzona** na przejażdżkę rowerową.

Mężczyzna umawia się więc z przyjaciółmi na wycieczkę rowerową. Mają pojechać na rowerach gdzieś za miasto, zrobić grilla i wieczorem wrócić do domu.

Mężczyzna idzie do garażu, gdzie ma rower. Wyciąga rower. I co? I okazuje się, że rower jest zepsuty. Ma przebitą oponę. Nie można na nim nigdzie pojechać. Mężczyzna ogląda rower i mówi:

"No tak... Naprawiałem rowery klientów a tymczasem mój jest zepsuty. Szewc bez butów chodzi".

To znaczy, że ten mężczyzna pracował dla innych, naprawiał innym rowery. A o swoim zapomniał albo nie pomyślał. Mimo że jest specjalistą od rowerów.

To tyle jeśli chodzi o powiedzenie "Szewc bez butów chodzi". Mam nadzieję, że dobrze je zrozumieliście i nie będzie ono miało już dla Was żadnych tajemnic.

Będziecie umieli użyć powiedzenia "Szewc bez butów chodzi" i na pewno będzie to zaskoczeniem dla wielu Polaków, że tak dobrze znacie język, że jesteście w stanie używać takich zwrotów.

Szewc bez butów chodzi.

Pamiętajcie, aby zalogować się na stronie www.polski-codziennie.pl aby skorzystać z bezpłatnej transkrypcji do dzisiejszego odcinka. Transkrypcji w języku polskim oczywiście. Warto z tej transkrypcji skorzystać.

Dodatkowo, wideo to zostało przetłumaczone automatycznie na wiele języków i jeśli macie duży problem z jego zrozumieniem, skorzystajcie przy pierwszym oglądaniu z tłumaczenia na własny język. Potem jednak korzystacie z polskiej transkrypcji przygotowanej specjalnie do wideo. Ta transkrypcja jest dostępna po zalogowaniu się na

www.polski-codziennie.pl.



Ja wam dzisiaj bardzo dziękuję. Jeśli dzisiejszy materiał Wam się spodobał, zapraszam do zostawienia komentarza, do polubienia wideo na youtube. Będzie mi bardzo miło.

Życzę wam wspaniałego dnia. Cześć.

*Słowa zaznaczona na żółto zostały wytłumaczone w części pod tytułem „Wyjaśnienie słownictwa – Szewc bez butów chodzi” (pdf oraz mp3)